

Nowa Lewica pochyla się nad losami wszelkich mniejszości, promocją weganizmu, losem kotów, psów, kur i ryb ale... zapomniała o losie swych wiernych członków u wyborców, ludzi służb mundurowych dotkniętych ustawami represyjnymi autorstwa PO, a rozszerzonymi drakońsko przez PiS.

Na Kongresie kolportowano Program, potem przyjęty na wniosek szefowej Komisji Programowej Anny Mackiewicz, w którym jest szereg zapisów kontrowersyjnych, komicznych by nie rzec żalonych. Pełno tam punktów sprowadzających partię do roli ugrupowania pogubionej młodzieży wielkomiejskiej, ekstremistów obyczajowych, klimatycznych, wującego przedstawiciela mniejszości, gubiącego tradycyjne wartości socjaldemokracji.

Ale to jeszcze nic. **W całym dokumencie nie ma właściwego akapitu, poświęconego przywrócenia praw byłym funkcjonariuszom służb mundurowych, wobec których PiS w ustawie represyjnej zastosował metodę odpowiedzialności zbiorowej.** Ot jedna linijka „na okrągło” w zapisach o emeryturach.

PiS ma krew na rękach, gdyż „owocem” tej ustawy są ofiary - dziesiątki funkcjonariuszek i funkcjonariuszy, żołnierzy i oficerów oraz ich rodzin.

SLD i cała Lewica, w okresie przedwyborczym składała solenne, publiczne zapewnienie, że będzie walczyła w Sejmie o przywrócenie praworządności i prawa tych dziesiątek tysięcy pokrzywdzonych, choć wielu z nich tej sprawiedliwości nie dożyło. Środowiska służb mundurowych masowo i powszechnie wsparły Lewicę w wyborach dzięki ich pracy, zyskała wielu posłów. Jako były przewodniczący SLD w Toruniu wiem, jak wiele partia im zawdzięcza.

I oto po 2 latach „przy korycie”, Nowa Lewica ani słowem na swoim Kongresie, w dokumentach programowych nie zająknęła się o ich prawa. Posła, który o to walczył, Andrzej Rozenek, Przewodniczący Czarzasty de facto wyrzucił z partii.

Jak powszechnie wiadomo w partii, Czarzasty i jego kamaryla twierdzą, że mundurowi nie głosują na Nową Lewicę i taki elektorat to zbędny balast. Jestem rozczarowany postawą Janusza Zemke, który siedział w prezydium Kongresu niczym „paprotka”, firmując bezprawie Czarzastego i nie zabrał głosu na Kongresie w tej sprawie.

Prezes Bractwa Mundurowego Ryszard Zaionc, Mario. Panowie oficerowie; ja, jako były funkcyjny działacz SLD Was przepraszam. Wielu działaczy w Nowej Lewicy jest tym zniesmaczonych. Ale widać kierownictwo Nowej Lewicy nie wie co to honor i dane słowo. Walka o Wasze prawa się dziś Nowej Lewicy nie opłaca, stawia na inny nowy elektorat. To po prostu podłe.

Kolportowany na Kongresie dokument programowy zawiera między innymi:

- Ochrona prawną ma być orientacja seksualna, tożsamość i ekspresja płciowa.
- Wprowadzenie prostych zasad tranzykcji dla osób transpłciowych.
- Promocja wolontariatu, promocja spożywania mniejszej ilości mięsa.
- Ograniczenie niewłaściwego dokarmiania zwierząt dziko żyjących.
- Opracowanie kodeksu dobrych praktyk pielęgnacji zwierząt domowych, zawierającego m. in. zalecenia odnośnie diety, ochrony przed bólem oraz chorobami, spacerów i warunków transportu.
- Wprowadzenie prawnych regulacji zakazujących chowu zwierząt na futra, chowu klatkowego w Polsce, sprzedaży żywych ryb hodowlanych.